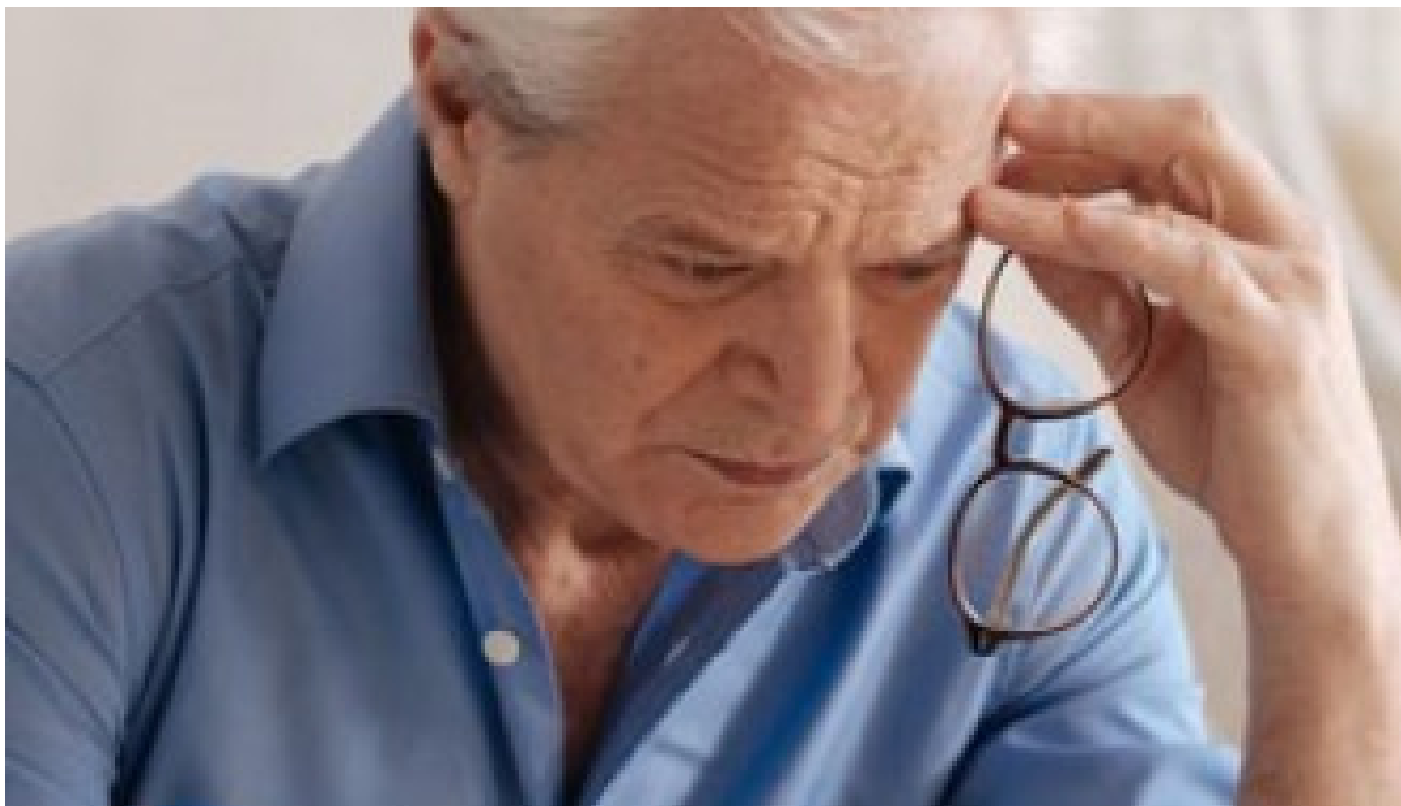


COVID-19 KOLEŻANKI I KOLEDZY, WĘDKARZE I SYMPATYCY WĘDKARSTWA



KOLEŻANKI I KOLEDZY, WĘDKARZE I SYMPATYCY WĘDKARSTWA

Kierując się szczególną troską o zdrowie Wasze i Waszych najbliższych, stojąc w przededniu szczytu zachorowań, zwracam się z gorącą prośbą do całej Braci Wędkarskiej o pozostanie w domach i rezygnację z wypraw wędkarskich. Ostatnie cieplejsze dni, fakt, że wielu z Was pozostaje w domach z uwagi na zamknięte zakłady pracy, spowodowały lawinę telefonów i rozmów z wędkarzami: czy jest oficjalny zakaz wędkowania i korzystania z tej formy wypoczynku nad wodą.

Przypomnę: zalecenia Ministerstwa zdrowia i WHO zezwala, na konieczne, **PRZYPOMINAM!!!** konieczne wyjście z domu, celem dokonania niezbędnych zakupów żywności, lekarstw, wyjścia celem pomocy ludziom starszym i przebywającym w kwarantannie, wyprowadzanie zwierząt, krótkie spacery w miejscach ustronnych z dala od innych współobywateli.

Z dniem 1 kwietnia te zastrzeżenia będą obejmowały jeszcze większe ograniczenia i bez względu na Wasz stosunek do aktualnej sytuacji politycznej w Naszym Kraju, bez względu na to , którą opcję popieracie lub jesteście zupełnie obojętni w kwestii politycznej, zwracam się do Was z apelem: Wirus COVID-19 jest bezpartyjny, nie posiada barw politycznych , nie dzieli ludzi na wierzących i ateistów.

Odłóżmy wszelkie animozje , pomyślmy o naszych dzieciach, wnukach, współmałżonkach, rodzicach i bliskich, zostańmy w domach. Mamy dzisiaj za przeciwnika „niewidzialnego wroga” dziesiątkującego Nasze społeczeństwo, a po drugiej stronie barykady, „topniejące zastępy” lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych, strażaków, policjantów, strażników miejskich, wojska i innych służb zabezpieczenia, którzy z narażeniem swojego zdrowia i życia stają do walki o każde „bicie serca”, o troskę Naszego zdrowia, i jako ogromna rzesza wędkarzy, nie stwarzamy im dodatkowej pracy, nie tworzymy sytuacji w której „niewinny” wyjazd na ryby w ostatnim czasie może spowodować , że zamiast poświęcać swój czas na walkę i ratowanie ludzi przeciwko COVID-19, będą musieli zająć się skreconą nogą, urazem głowy itp wędkarza beztrąsko spragnionego wypoczynku nad wodą.

Ostatnimi dniami, kilkakrotnie odwiedzałem nasze lokalne łowiska i z zatrwożeniem obserwowałem grupki wędkarzy „żywo” rozprawiających” na łowisku stojąc dosłownie „twarzą w twarz”, obserwowałem samochody, którymi przyjeżdżają trzy, cztery osoby, podchodzą do innych kolegów nad wodą witających się radośnie i to wszystko jest piękne w Naszej pasji, lecz nie na te czasy.

Jeżeli będziemy potrafili się zmobilizować, a to zależy tylko od Nas , przyjdą dni, przyjdzie czas kiedy powrócimy na Nasze łowiska i będziemy cieszyć się z pasji, ale tylko pod warunkiem że dzisiaj WSZYSCY ZDAMY EGZAMIN Z ODPOWIEDZIALNOŚCI i zostaniemy w domu. Nie prowokujemy sytuacji, kiedy przy rodzinnym wielkanocnym stole zabraknie Kogoś z nas, bo zignorowaliśmy wszystko, czego wymaga od nas zdrowy rozsądek na rzecz tego, co dzisiaj dziesiątkuje świat.

Jeszcze raz zwracam się z APELEM do całej Braci Wędkarskiej, do ich rodzin, najbliższych: ZOSTANMY DOMU !!! , cieszymy się zbliżającym okresem świątecznym a z Okazji Świąt Wielkanocnych życzę Wszystkim dużo zdrowia, pokonania wspólnym zaangażowaniem i zdyscyplinowaniem „niewidzialnego i podstępnego” COVIDA-19, Niech Nikogo nie zabraknie przy świątecznym stole i obiecajmy sobie, że rezygnując dzisiaj z wyjazdu na ryby , tworzymy alternatywę, aby spotkać się nad wodą w lepszym i bezpieczniejszym czasie.

*Prezes Koła PZW Służb Mundurowych Relaks - Wiarus
Jerzy Gornowski*

31 marca 2020, 06:25